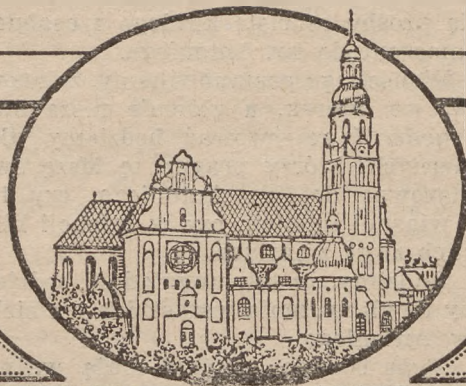


TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
Ks. Zygmunt Fiedler
w Bydgoszczy.

Rocznik II

Bydgoszcz, dnia 6 września 1931

Numer 33

Narodzenie Najśw. Marji Panny

8 września.

Już w piątym wieku otaczano czią pamiętkę urodzin Matki Boskiej, w wieku zaś jedenastym obchodzono ją wszędzie w Kościele uroczystie. O dniu urodzin Marji Panny śpiewa Kościół: „Narodzenie Twoje, Bogarodzico Dziewico, radością napelnia świat cały; albowiem z ciebie wzeszło słońce sprawiedliwości, Chrystus, Bóg nasz, który zawstydził śmierć, i dał nam żywot wieczny“ (Antyfona do „Magnificat“). O tak! Zamieszkała między nami ta, do której z przejęciem wołamy: „Witaj Królowo, Matko litości, nasza nadziejo, życia słodkości“. Radością upojeni, złożmy powinszowania dziecięciu temu dla nieporównanej godności i chwały, które je w przyszłości czekają. Wiemy bowiem, jakie jest jego przeznaczenie, wiemy, że nad głowę jego unosiła się korona nieocenionej wartości.

Wiemy bardzo dobrze, do jakich wyzryn Bóg wyniesie Marję, lecz wiemy także, pouczeni wiarą, czem ona jest już dzisiaj, w dniu narodzenia swego. Marja — to klejnot między wszystkimi klejnotami stworzenia najcenniejszy, to arcydzieło, stworzone według przedwiecznych planów i zamysłów Mistrza niebieskiego. O gdybyśmy mogli zrozumieć i ocenić bezprzykładne bogactwo łask, jakie to wybrane dziecię ze sobą na świat przyniosło! Ogarnęłoby nas słodkie uczucie rozkoszy duchowej, rozplywalibyśmy się na widok rajskich zaiste wspaniałości. Darownie czyhał zły duch, by jadem śmierci zatruć tę duszę wybraną; nie raziły w niej oka Bożego żadna plama, żadna skaza, żaden cień. „Nieskażona to ziemia, na którą wysłał Pan pełnię błogosławieństwa Swego“, powiada św. Brunon o zachwycającym tworze Boskiego Mistrza, o duszy Najśw. Marji

Panny... Każda dusza zdobna w łaskę uświęcającą, jest wprawdzie dziełem Bożem o cudnej piękności. Lecz, co nam święci i doktorowie Kościoła mówią o obfitości łask w duszy Marji, napelnia nas zdumieniem; uczą bowiem, że Najśw. Panienska zawsze, od samego początku, więcej posiadała łask, niż wszyscy aniołowie i święci Pańscy razem, posiadała pełnię łask. Alfons Liguory, święty doktor Kościoła i wielki czciciel Matki Boskiej, streszcza wszystkie jej przywileje łaski w jednym zdaniu: „Jeśli“ — powiada — „Marja wybraną była na Matkę Bożą, to naj-

zupełniej odpowiadało, że Bóg ozdobił ją od pierwszego momentu niezmiernymi łaskami, wyższymi od łask wszystkich aniołów i ludzi, ponieważ miara jej darów odpowiadać musiała ogromowi godności, do której ją Bóg wyniósł“.

Gdy więc z radością ducha obchodzimy dzień Najśw. Marji Panny i hołd swój i powinszowania składamy u jej stóp, możemy z całym przekonaniem zawołać: „Zdrowaś Marjo, łaski pełna, Pan z Tobą; błogosławionaś Ty między niewiastami!“

Dla powiększenia czci św. Antoniego.

Jak już pisaliśmy w „Tygodniku Kościelnym“ obchodzi świat katolicki w tym roku 700 lecie śmierci św. Antoniego Cudotwórcy i opiekuna biednych. Z tej okazji zaprowadziliśmy w naszym kościele mszę św. do św. Antoniego we wtorek, o godz. 7-ej, co parafianie z radością powitali. Niejedni nawet prosili, aby po tej mszy św. odprawili się osobne modły do św. Antoniego. Chętnie zadoścuczynimy tym życzeniom pobożnym i odtąd w każdy wtorek kapłan po mszy św. o godz. 7, czy to żałobnej, czy w innym kolorze odprawionej, odmawiać będzie z ludem modlitwy ku czci św. Antoniego.

Msza św., przeznaczona na powiększenie czci św. Antoniego, zarazem jednak miałaby złączyć wszystkie serca przygnębione jakąś troską lub kłopotem oraz tych, którzy do niego mają jakąś prośbę.

Zamierzaliśmy także mszę św. we wtorki o godz. 7 odprawiać ku czci św. Antoniego w intencji tych, którzy w naszym kościele do Niego prośby zanoszą.

Od tego zamiaru trzeba było odstąpić, ponieważ się coraz częściej zgłaszają wierni, którzy właśnie szczególnie o tę mszę św. proszą. Jest to rzeczą zupełnie zrozumiałą, że takie prośby mamy obowiązek uwzględnić. Doświadczenie przecież uczy, że zdarza się dość często, iż wierni mają ważne bardzo intencje, wobec których codzienne zwykle prośby, zanoszone do św. Antoniego, błędna.

Nie przeszkadza to, że wierni, obecni w kościele do tej mszy św., włączają także swoje prywatne intencje, jak to się dzieje naprzykład podczas mszy św. i w czwartek ku czci Eucharystji św., w piątek do Serca Jezusowego, oraz w sobotę ku czci M. Boskiej. Wartość mszy św. rośnie przecież przy większej liczbie uczestników, a cześć, składana z okazji mszy św. św. Antoniemu, zmusza niejako Pana Boga do chętniejszego wysłuchania prób naszych. W każdej przecież mszy św., odprawianej w intencji osób prywatnych lub za dusze w czyśćcu, załącza kapłan prośby

wszystkich wiernych, biorących udział we mszy św., o czym się łatwo przekonać można, czytając tekst mszy św., umieszczonej w każdej niemal książce, a szczególnie w mszalikach, których wśród wiernych jest obecnie coraz więcej.

Inną jeszcze mamy pobudkę do podkreślenia tej mszy św., odprawianej we wtorki w intencji osób prywatnych. Kiedy mamy jakąś wielką prośbę, prosimy krewnych i przyjaciół o modlitwę w tej intencji. Gdy wierni zamawiają u kapłana mszę św., proszą zarazem za jego pośrednictwem wszystkich wiernych, którzy będą na tej mszy św., o pomoc w sprawie, w której się odprawiać ma msza św. Jakże to byłoby pięknie, gdyby rzeczywistość wszyscy wierni modlili się w tej intencji, w któ-

rej kapłan odprawia mszę św. Czyżby to nie był piękny uczynek miłości bliźniego w myśl św. Antoniego, zwłaszcza, że przytem w niczem nie ucierpią prośby osobiste każdego z osobna, zanoszone do św. Antoniego.

Wobec tego postanowiliśmy, że msze św. we wtorek, a głównie msza św. o godz. 7 rezerwować będziemy dla wiernych, którzy pragną tę Mszę św. ofiarować do św. Antoniego, czy to w własnej intencji, czy w intencji bliźnich zwgl. zmarłych.

Sądzymy, że tak uwzględnić będziemy mogli życzenia wszystkich czcicieli św. Antoniego.

Tym bowiem, którzy mają ważne intencje do św. Antoniego, zapewnimy temsamem modlitwy, także innych wiernych. Ci zaś czciciele św. Anto-

niego, którzy nie mają specjalnych prośb, nie omieszkają zamówić msze św., jak dotychczas, ku czci św. Antoniego zwgl. w intencji osób, potrzebujących Jego pomocy.

Przekonani jesteśmy, że cześć św. Antoniego tym sposobem rość będzie wśród parafjan naszych coraz więcej.

Tekst modlitw do św. Antoniego, odprawianych po wtorkowej mszy św., ogłosimy w następnym „Tygodniku Kościelnym“.

Dla informacji dodajemy, że III Zakon, który ma św. Antoniego jako ucznia św. Franciszka z Asyżu, w szczególnej czci, przygotowuje osobny obchód jubileuszowy na 11. 10. b. r., połączony z rekolekcjami, które się rozpoczyna w środę, 7 października wieczorem, w kościele naszym.

Sprawozdanie.

Wydział parafjalny „Caritas“ przy parafji Św. Trójcy rozpoczął swą pracę dnia 9 grudnia 1930 r. Od dnia rozpoczęcia aż do końca marca przedstawia się działalność jego jak następuje:

Przyjęć w biurze	1091
Wizyt w domach parafjan	427
Osobiście załatwiono w Magistracie	7 wyp.
Załatwiono spraw ubogich u opiekunów ubogich	20 „
Wywiadów w sprawie ślubów z polecenia biura parafji	17 „
Spowodowano ochrzczenie dzieci	3 „
Inne wywiady z polecenia parafji	3 „
Postarano się o zaopatrzenie sakramentami św.	2 wyp.
Postarano się o umieszczenie staruszków w zakładzie dla starców	2 wyp.
Postarano się o bezpłatną opiekę lekarską w	4 „
Postarano się o umieszczenie w szpitalu	1 „
Postarano się o jednorazowe wsparcie z Magistratu	20 „
Postarano się o rentę dla kalek	2 „
Postarano się o bezpłatne deski do przedzielenia mieszkania	1 „
Wystarano się o obiady z kuchni ludowej	5 „
Polecono opiece Tow. Pań św. Wincentego	10 osób
Postarano się o rentę inwalidzką	2 wyp.
Postarano się o łóżko	1 „
Przyodziano osób	50 „
Wydano przekazów do szatni „Caritasu“	50 „
Wydano bonów na gwiazdkę dla ubogich, urządzoną przez Towarzystwo Kupców	80 „

Dochód:

Z parafji wpłynęło	873,— zł.
Bydgoski Okręg „Caritas“	415,— „
Ofiary	65,— „
	1.353,— zł.

Rozchód:

Za żywność wydano	
a) rzeźnik	724,15 zł.
b) towary kolonjalne	591,15 „
Opał	15,— „
Różne wydatki	13,— „
	1.343,30 zł.

Zestawienie dochodów i rozchodów:

Dochód	1.353,— zł.
Rozchód	1.343,30 „
	9,70 zł.

Bydgoszcz, dnia 31 marca 1931 r.
Siostra Adrzjana.

Historja Cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

(Ciąg dalszy.)

A o licu tem świętem tak się wyraża św. Epifanusz u Nicefora w książce 2 historii kościelnej:

„Była Marja we wszystkich rzeczach poważna, mało i to potrzebne rzeczy mówiąca, do słuchania łacna i wielce przyjemna, cześć i poszanowanie wszystkim oddająca. Wzrostem nieco mierzna wysokość przechodziła. Przystojnej w mowie wolności do wszystkich używała; bez śmiechu i bez zmieszania, a bez gniewu najwięcej. Koloru była do pszenicy podobnego, włosu złotego, oczu bystrych i przyżółtawych, a nakształt oliwkowego koloru źrenice w nich mająca; brwi Jej były powiesiste i przystojnie czerniawe; nos przydłuższy, wargi kwitnące i słów słodkich pełne. Twarz nie okrągła, ani kończasta, ale nieco przydłuższa; ręce także i palce przydłuższe. Była nąstatek bez wszelkiej wyniosłości, szczerą i bynajmniej twarzy nie zmyślającą. Pokorę znamienitą kochająca, szatami, które nosiła swojskiego koloru, kontentowała się, co i teraz św. Głowy Jej welon pokazuje, i że na wszystkich rzeczach wielka od Boga dana Jej była wdzięczność.“

O tablicy zaś, czyli stoliku, na którym obraz był wymalowany, jest takie podanie: Kiedy młodziuchny Jezus

z Matką Swoją i Józefem św. mieszkał w Nazaret, zaprawiał się do pracy cieleskiej przy św. Józefie i pod kierunkiem jego wykonywał różne roboty. Między innymi zrobił ten stolik dla potrzeby domowej. Skoro zaś Jezus umarł na krzyżu, Najśw. Panna, oddana za Matkę Janowi św., przenosząc się do domu jego w Jeruzalem na pomieszkanie dożywoćnie, snąc ten ubogi sprządek swój domowy z Nazaret zabrała i na nim to Obraz był wymalowany.

Czy można wyobrazić sobie bardziej wzniosłe początki Obrazu, bardziej nadziemskie pochodzenie przedmiotu, przechowanego do naszych czasów! Chrystus Pan Boskimi rękoma, dziecięciami jeszcze, wykonywa go, dając przykład obowiązku pracy. Marja Najśw. spędza przy nim długie godziny, w rozmyślaniach, w smutkach i tęsknocie. Na tym stoliku spoczywały co chwila święte ręce, które Boga-Człowieka piastowały, wsiąkła w niego niejedna łza, gdy po ukrzyżowaniu Chrystusa sama siadywała przy nim Matka Bolesciwa. Wreszcie za sprawą pobożnych dziewic Jerozolimskich, stół ten dostaje się w ręce św. Łukasza Ewangelisty, malarza, i ten spędza nad nim długie godziny, wpatrując się

W przyszłą niedzielę 6 b. m.

Składka w kościele na „OGNIKO STOWARZYSZEŃ“

Prosimy o chętne ofiary na ten cel. Rozchodzi się o dobro całej parafji.

w święte oblicze Marji, uwieczniając je swą sztuką, prowadząc z nią rozmowy, które miały stać się z czasem ważnym przyczynkiem do stworzenia Ewangelji. Któż bowiem lepiej, niż Matka Najśw., mógł objaśniać dziejopisarza Kościoła Chrystusowego o tajemnicy Zwiastowania, Wcielenia, Narodzenia Chrystusa Pana, ucieczki do Egiptu i lat Jego dziecięcych?

Drogocenny ten wizerunek Bożej Rodzicielki przetrwał wszystkie wieki, wszystkie przemiany czasu; cudowna opieka Boża czuwa wyraźnie nad świętym Obrazem, wybawiając go od zniszczenia w czasie oblężenia i zniszczenia Jeruzolimy. Chrześcijanie bowiem z natchnienia Bożego wyszli z Jeruzolimy wcześniej i schronili się w górach w miasteczku, zwanem Pella, zabierając ze sobą Obraz Matki Zbawiciela.

Przez pierwsze trzy wieki droga ta pamiątka przechowywana była przez wiernych na Wschodzie, zwłaszcza w Jeruzolimie, i starannie ukrywana w podziemiach i katakumbach.

Sekcja Niestalych Dochodów przy Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

podaje do wiadomości, że dnia 1. 10. b. r. otwiera

— WYSTAWĘ RĘCZNYCH ROBÓT. —

Uprasza się Szan. Członkinie o wystawienie robótek oraz zaofiarowanie takowych, które na rzecz biednych zostaną sprzedane. Wystawa daje zarazem możliwość sprzedaży robótek także nieczłonkiniom. Bliższe szczegóły oraz składanie robótek u przewodniczącej Sekcji pani Gaworzewskiej, Marszałka Focha 39.

PŁOMIEŃ OFIARNY.

26) (Maggy Lekeux).

Stała u głównych drzwi kościelnych, kłania się każdemu ze znajomych, dla każdego ma miły uśmiech lub uprzejme słówko.

— No, dziś było ślicznie, niema co mówić — przytwarzają.

— A ojciec mądrze mówił, wyrozumiale — krzyczy jakaś gruba baba.

Maggy spogląda — pani Verdonck.

— A, pani Verdonck, dobry wieczór, prosimy bardzo, zabawimy się doskonale — pociąga oporną do sali stowarzyszenia, gdzie już słychać gwarne rozmowy i śmiechy. Maggy chodzi od jednej gromadki do drugiej, wynajduje gry dla najmłodszych, bawi wszystkich, wywołując częste wybuchy śmiechu, a nieraz w jakim kątku powie w cztery oczy poważnie a łagodnie parę słów prawdy którejkolwiek ze swoich owieczek. Raptem w rogu sali wybucha kłótnia, trafia się to dość często; dwie dziewczyny przymawiają sobie, a na-

Kochane Druhny S. M. P. Przyjaciele młodzieży katolickiej.

Już trzeci raz ma się odbyć w Bydgoszczy przegląd sił żeńskiej Młodzieży Katolickiej. **Dnia bowiem 6 września odbędzie się w Bydgoszczy Złot Okręgowy Młodych Polek.** Tym razem na złot zaprasza Okręg imieniem Stowarzyszenia Młodych Polek „Gwiazda“ przy kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie, które obchodzi swoje 10-lecie.

Druhny kochane! W radosnem oczekiwaniu tego wzniesłego dnia przygotowujecie się nań już od kilku tygodni. Ślemy więc Wam i całemu społeczeństwu katolickiemu okręgu naszego, szczególnie zaś tym druchnom, które jeszcze się wahają, czy wziąć udział w zlocie, czy nie, ostatnie wezwanie: **Wszystkie druchny, wszyscy przyjaciele Młodzieży Katolickiej na złot S. M. P.**

Druhny! Złot S. M. P. to nie tylko uroczystość dla kilku wybranych, ani też zespół pięknych uroczystości i przemówień, ale to jest czyn katolicki, który jako ogniwo łączy się w nieprzerwany łańcuch pracy w Akcji Katolickiej.

Złe sądzi, kto uważa, że złot jest tylko rozrywką lub reklamą. Dla Was, druchny, złot jest egzaminem. Przebieg złotu ma udowodnić, że zasługujecie na zaufanie, które w Was kładzie społeczeństwo katolickie, że nie zawiedziecie nadziei, których spełnienia oczekują od Was Kościół Katolicki i Ojczyzna.

Która z Was ośmieliłaby się zatem bez powodu opuścić złot okręgowy?

Żołnierzowi nie wolno opuścić obowiązku, kiedy go wzywają do szeregu. A dzisiaj **Wasz Okręg S. M. P. wzywa Was jako młode Wojsko Chrystusowe na dzień Wasz, na święto Wasze.**

Pomnijcie, że przybywacie także na to, aby się zapalić do nowej pracy. Na zlocie zapoznacie inne stowarzyszenia, inne druchny, usłyszycie o ich pracy, spojrzy-

cie na ich wysiłki, a przede wszystkim na wspólnym obchodzie zapalicie się do nowych poświęceń, do ofiarnej pracy w szeregach S. M. P.

Złot chce Was pobudzić do wytrwałości, chce Wam dodać nowych sił, być Wam bodźcem do wypełnienia obowiązków wobec S. M. P.

Żadnej z Was nie wolno więc opuścić złotu!

A także do Was, Przyjaciele Młodzieży, udajemy się z serdeczną prośbą. Prosimy o to, czego mamy prawo od Was się domagać jako od opiekunów naszych. Dopomóżcie wszystkim Młodym Polkom, aby żadnej nie zabrakło na zlocie. Lecz i Was niech nie zabraknie. S. M. P. jest przecież szkołą wychowania katolickiego dla młodzieży katolickiej, które stawa razem z Wami ramię przy ramieniu w szeregach Akcji Katolickiej, a druchny przecież niezadługo powinny zapłacić zastępy organizacyi starszych, do których Wy należycie.

Jesteśmy przekonane, że nie przejdziecie nad złotem obojętnie do porządku dziennego. Błagamy Was więc, dopomóżcie nam, aby złot S. M. P. osiągnął swój cel.

Wy zaś Młode Polki, nienależące do S. M. P., przypatrzcie się w tym dniu złotowi S. M. P. O ile macie serce czule na ideały katolickie, o ile szczerze pragniecie być żywym czynnym członkiem społeczeństwa katolickiego, będzie ten złot dniem Waszego wstąpienia do szeregów naszych.

Niech nasz złot pobudzi jak najwięcej do czynnego współdziałania w Akcji Katolickiej, Dobrej Sprawie, której S. M. P. służy.

„Sprawie służ!” — „Służyć chcemy!”

Imieniem zarządu okręgowego:

Kazimiera Dejanka, prezeska okręgowa.

wet już wymyślają, broniąc zalet i wdzięków swych ukochanych. Maggy nie cierpi takich sprzeczek — wpada między nie, prędką jak zawsze w mowie i ruchach:

— Toć każda ma swego narzeczonego, niech się nim cieszy i kwita.

Uciszyły się, a gwar rozmów szmerze znowu spokojnie, gry i śmiechy ożywiają zgromadzenie, wkońcu głośniejszą rozmowy — wesołość powszechna, hałaśliwa, ogarnia całe towarzystwo. Ojciec N. ukazuje się w drzwiach i posuwa powoli między tłumem w dymie napełniającym salę.

— Maggy, jacyż oni dzicy!

— Ojcie, niechże się bawią, im tak wesoło. A czy ojciec zna p. Verdonck?

Zakonnik kłania się, a Verdonckowa z najmilszym uśmiechem oddaje mu ukłon i mówi:

— Fajnie było, bardzo fajnie i tak dobrze... wielebny ojciec powiedział!

Sercem stowarzyszenia był chór, w którym Maggy prowadziła najlepsze i najgorsze dzieci; tak jak serce, otrzy-

mywał z jednej strony krew zanieczyszczoną, a z drugiej oddawał stowarzyszeniu czystą i zdrową.

Maggy zwyciężyła zapomocą łagodności, dobroci, gorliwości i wytrwania, wszystkich opornych zdobyła wszystkie serca. Między nią a niemi wytworzył się prąd sympatji, potrzebny jednym, aby poprawić się mogli, innym, wyżej stojącym, aby czerpali z niego siłę poświęcenia i dzięki tej ogólnej sympatji Maggy z towarzyszek swoich uczyniła apostołki, a z nicponiów — chrześcijan.

Ucząc w szkole, „Królestwo Boże“ miała głównie i jedynie za cel swój, tutaj też najczęściej o dobru powierzonych sobie dusz myślała. Muzyka w tym niepowszednim chórze była sprawą drugorzędną, poświęcaną stale dla celów wyższych. Jedną z młodszych dziewcząt fałszowała i nie było na to sposobu, lecz Maggy zatrzymała ją w chórze, pragnąc nawrócić. Pewnego razu przyprowadziła dwunastu łobuzów, powiedziawszy ich rodzicom: —

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bł. Bronisława Norbertanka 3 września.

Bł. Bronisława urodziła się r. 1203 we wsi Kamienu w diecezji wrocławskiej. Ojcem jej był Stanisław Odrowąż, matką Anna z rodu Jaksów Gryfów, była więc krewną bł. Czesława i św. Jacka. Za przykładem braci stryjecznych porzuciła świat i w szesnastym roku życia wstąpiła do klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu pod Krakowem. Życie jej płynęło w cichości, zatapiała się w miłości Boga, rozniecając ją w sercu swym rozmyślaniami męki Pańskiej. Była wielką miłośnicą pokory, i umartwienia. W zachwyceniu przeczuła godzinę śmierci św. Jacka. Od czasu do czasu usuwała się na wzgórze samotne Sikornikiem zwane, gdzie obecnie wznosi się góra bł. Bronisławy. Umarła 19 sierpnia 1259 roku.

Bł. Bronisława należy do patronek Polski. Na znak umiłowania męki Pańskiej na wizerunkach klęczy u stóp krzyża i Chrystusa w habitie norbertanki, obok niej książka i trupia czaszka.

Kalend. bractw i towarzystw

- 5. 9. Sobota.**
Spowiedź dzieci i młodzieńców.
- 6. 9. Niedziela.**
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 8.
Żyw. Róż. Młodzieńców. Zebr. po nieszp. III. Zakon. Zebranie po nieszp. Tow. Kobiet „Jutrzenka”. Zebranie plenarne o godz. 16 w salce parafjalnej.
- 7. 9. Poniedziałek.**
Sekcja Dobroczyńności. Zebranie o godz. 19 w biurze parafjalnem.
- Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji.** Zebr. zarządu o godz. 19,30 w biurze par. S. M. P. „Gwiazda”. Zebranie zarządu o godzinie 19,30.
- Tow. Śpiewu „Moniuszko”.** Zebranie zarządu o godz. 19 w biurze parafjalnem.
- 8. 9. Wtorek.**
Tow. Dziec. Jezus. Zebranie o godzinie 16 w kościele.
- Tow. Śpiewu „Moniuszko”.** Zebranie plenarne o godz. 20 w salce parafjalnej.
- 9. 9. Środa.**

Stow. Pań Miłosierdzia. Zebr. o godz. 17 w salce par. Z powodu ważnych spraw uprasza się o jaknajliczniejszy udział członków czynnych oraz datkujących

- 10. 9. Czwartek.**
S. M. P. „Gwiazda”. Zebranie o godz. 19,30.
13. 9. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 9.
Żyw. Róż. Ojców. Zebr. po nieszp. Tow. Abstynentów. Zebranie o godz. 16,30 w biurze parafjalnem.

Ofiary.

Na wikariat: P. Ad. K. 5,— zł.
Na światło na ołtarz M. B. Częstochowskiej: p. Ad. K. 10,— zł.
Ofiarodawcy serdecznie „Bóg zapłać!”

Porządek nabożeństw.

- 6. 9. XV. Niedziela po Ziel. Świątkach.**
Ewangelja św. u św. Łukasza r. 7, 24—16.
Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 8 cicha msza św.
Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10,15 suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 14 chrzty i wywody.
Godz. 15 nieszpory z procesją.
W dni powszednie msze św. o godz. 6,15, 7,00 i 8,30.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8 rano. (Zgłosić się w zakrystji)
- 8. 9. Wtorek.**
Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.
10. 9. Czwartek.
Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.
12. 9. Sobota.
Godz. 8,30. Wotywa z litanją do Matki Bosk.
- 13. 9. XVI. Niedziela po Ziel. Świątkach.**
Ewangelja św. u św. Łukasza r. 14, 1—11.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

W Czyżkówku.

- 6. 9. Niedziela.**
Godz. 8. Msza św. cicha.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz. 14,30. Chrzty i wywody.
Godz. 15. Nieszpory z różańcem i wystawieniem Najśw. Sakramentu.
W dni powszednie. Msza św. o godz. 7.
Okazja do spowiedzi św. codziennie przed Mszą św., w soboty od godz. 17—19 i od godziny 20.

6. 9. Niedziela.

- Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców.** Zebranie po sumie.
7. 9. Poniedziałek.
S. M. P. „Orzeł”. Zebranie zarządu o godzinie 19,30 w salce parafjalnej
10. 9. Czwartek.
S. M. P. „Orzeł”. Zebranie plenarne o godzinie 19,30 w salce parafjalnej.
11. 9. Piątek.
Spowiedź dzieci ze szkół Czyżkówka, Miedzynia, Prądów, Osowejgóry i Oplawca.
12. 9. Sobota.
Msza św. o godz. 8,30. Podczas mszy św. wspólna Komunia św. dzieci szkolnych.

Umarli

Sieradzka Katarzyna, Nakielska 25;
Woznińska Bogumiła, Chwytwo 4;
Karwecka Marianna, Nakielska 77;
Kryszak Teresa, Stawowa 23;
Tamar Wilhelm, Błonia 9;
Koślicka Wiesława, Wysoka 20;
Mathea Franciszek, Grunwaldzka 34;
Kwasińska Irena, Grunwaldzka 141;
Arszyńska Sabina, Śląska 40.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

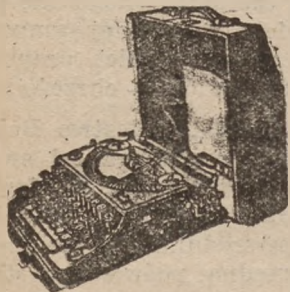
Ogłaszajcie w „Tygodniku Kościelnym”!
Ceny ogłoszeń: Za jeden wiersz milimetrowy na stronie 4 łamowej 15 gr.
Przy większych zamówieniach rabat.

A. ZNANIECKI

Obrońca prywatny
BYDGOSZCZ, ulica Król. Jadwigi nr. 27
(tuż przy ulicy Dworcowej) parter
Redaguje prośby, podania, zażalenia, odwołania etc. do wszelkich władz i instytucji
wykonuje przepisy na maszynie etc.
— Niezamożnym bezpłatne porady. —

Przerabiam

wszelkie futra
damskie i męskie po cenach
przystępnych. Kanałowa 15 m.



Najlepsze maszyny do pisania
Mały Remington

Dom Handlowy
Stefan Goniszewski, Bydgoszcz
Gdańska 143 - Tel. 433.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy Marszałka Focha 2

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego
i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennym: 5 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

Wkłady są wolne od podatku od Kapitałów od rent.

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa
skarbonki domowe.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.